

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 stycznia 2015 r., znak (...) - (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonej N. M. prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 6 sierpnia 2014 r. do dnia 3 grudnia 2014 r. z funduszu wypadkowego w wysokości 100% podstawy wymiaru tego świadczenia w związku z wypadkiem przy pracy w dniu 5 sierpnia 2014 r.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż zdarzenie z 5 sierpnia 2014 r. nie zostało uznane za wypadek przy pracy, ponieważ ubezpieczona nie otrzymała delegacji od pracodawcy do wykonywania czynności pracowniczych poza miejscem pracy. Samowolnie opuściła swoje stanowisko pracy i bez wiedzy pracodawcy udała się na miejsce zdarzenia, tj. do miejscowości D..

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła ubezpieczona, domagając się jej zmiany poprzez przyznanie jej zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego. Podniosła, że w dniu 5 sierpnia 2014 r. M. S. - jej bezpośrednia przełożona, wydała pozwolenie na opuszczenie miejsca pracy w celu dojechania do pacjenta i jego przetransportowania do lecznicy zwierząt celem dalszego leczenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie, przywołując argumenty jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

W toku postępowania Sąd wezwał do udziału w nim w charakterze zainteresowanego A. P., który nie zajął stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 12 maja 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w (...) zmienił zaskarżoną decyzję przyznając ubezpieczonej prawo do zasiłku chorobowego za okres od 6 sierpnia 2014 r. do 3 grudnia 2014 r. w wysokości 100 % podstawy wymiaru w związku z wypadkiem przy pracy w dniu 5 sierpnia 2014 r.

Na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 9 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w S. uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie przeprowadzone przez Sąd Rejonowy na rozprawie 12 maja 2016 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Powodem uchylenia orzeczenia Sądu pierwszej instancji była nieważność postępowania wywołana brakiem prawidłowego zawiadomienia o rozprawie pełnomocnika ZUS i tym samym pozbawieniem organu rentowego możliwości obrony jego praw.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

N. M. była zatrudniona w ramach umowy o pracę u A. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przychodnia dla (...). Z tego tytułu podlegała ubezpieczeniom społecznym. Wykonywała pracę na stanowisku technika weterynarii. Jej bezpośrednią przełożoną była lekarz weterynarii M. S. zatrudniona na stanowisku kierownika lecznicy.

W dniu 5 sierpnia 2014 r. N. M. wykonywała pracę w gabinecie weterynaryjnym znajdującym się w K. przy ul. (...). Około godziny 11.00 otrzymała informację telefoniczną od właściciela psa T. S., iż jego pies jest niespokojny i nie chce wejść do samochodu, więc nie może przywieźć go na umówioną wizytę w lecznicy. T. S. poprosił N. M. o przyjazd do D. i zaaplikowanie środka uspokajającego, a następnie przetransportowanie psa do lecznicy. Poinformowana o tym M. S. poleciła N. M., aby pojechała po psa i przetransportowała go do lecznicy.

N. M. udała się do D.. Tam podała psu środki farmakologiczne o działaniu uspokajającym i po odczekaniu, aż zaczną działać, podjęła próbę założenia psu kagańca. Wówczas jednak pies gwałtownym ruchem wyrwał głowę z objęć trzymających go mężczyzn i ugryzł N. M. w palec u lewej ręki.

Dowód:

- protokół nr (...) – k. 4-7 akt wypadkowych ZUS,

- zeznania M. S. k. 106-107,
- przesłuchanie N. M. k. 230-231,
- umowa o pracę z dnia 5 czerwca 2013 r. – k. 13 akt wypadkowych ZUS,
- umowa o pracę z dnia 5 czerwca 2014 r. – k. 14 akt wypadkowych ZUS,
- zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych – k. 11 akt wypadkowych ZUS,
- zapis wyjaśnień pracownika poszkodowanego w wypadku – k. 8-9 akt wypadkowych ZUS.

Na skutek wypadku przy pracy w dniu 5 sierpnia 2014 r. doszło u N. M. do powstania głębokiej rany szarpanej III palca lewej dłoni grożącej jego amputacją. Krwawienie z rany było obfite, rana wymagała zaopatrzenia chirurgicznego. N. M. wymagała również szczepień przeciwko wściekliźnie. Od dnia 5 sierpnia 2014 r. N. M. była niezdolna do pracy.

Dowód:

- dokumentacja medyczna – k. 15-19 akt wypadkowych ZUS,
- przesłuchanie N. M. k. 230-231.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonej okazało się uzasadnione.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było prawo ubezpieczonej do zasiłku chorobowego od dnia 6 sierpnia 2014 r. do dnia 3 grudnia 2014 r., przy czym niesporną okolicznością było podleganie w dniu zdarzenia przez ubezpieczoną ubezpieczeniu wypadkowemu.

Ubezpieczona swoje roszczenie opierała na twierdzeniu, iż w dniu 5 sierpnia 2014 r. w trakcie wykonywania poleceń przełożonych uległa wypadkowi pozostającym w związku z tymi poleceniami. Organ rentowy odmawiając ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego powoływała się na brak związku zdarzenia z pracą.

Rodzaje świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz warunków nabywania prawa do tych świadczeń reguluje ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst – Dz. U. Nr z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.), zwana dalej „ustawą wypadkową”. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej jednym z tych świadczeń jest zasiłek chorobowy dla ubezpieczonego, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową. Przy czym pod pojęciem wypadku przy pracy ustawodawca rozumie również nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych, co wynika z przepisu art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej.

Zgodnie z art. 8 ustawy wypadkowej, zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje niezależnie od okresu podlegania ubezpieczeniu, od pierwszego dnia niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy, chyba że ubezpieczony na podstawie odrębnych przepisów zachowuje prawo do wynagrodzenia, uposażenia, stypendium lub innego świadczenia przysługującego za czas niezdolności do pracy. Natomiast, zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy wypadkowej, zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje w wysokości 100 % podstawy wymiaru. Oznacza to, że aby uzyskać uprawnienie do zasiłku chorobowego w wysokości 100 % podstawy wymiaru zasiłku pracownik musi ulec wypadkowi przy pracy.

Aby zdarzenie mogło być uznane za wypadek przy pracy musi spełniać następujące warunki:

- mieć charakter nagły,
- być wywołane przyczyną zewnętrzną,
- pozostawać w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności na rzecz pracodawcy lub poleceń przełożonych,
- powodować uraz lub śmierć.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie doprowadziła Sąd do wniosku, iż wszystkie te warunki zdarzenie z 5 sierpnia 2014 r. spełniało. Ugryzienie przez psa N. M. było zdarzeniem nagłym. Jego przyczyną była gwałtowna reakcja psa na próbę założenia mu kagańca przez ubezpieczoną. Podawanie zwierzętom środków farmakologicznych i ich transport do lecznic zwierzęcy należą do zwykłych czynności technika weterynarii, stąd prace wykonywane przez ubezpieczoną w dniu zdarzenia miały związek ze stosunkiem pracy. Nadto należy zauważyć, iż praca ta zlecona została przez bezpośrednią przełożoną ubezpieczonej M. S..

Ustawa o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych nie zawiera definicji przyczyny zewnętrznej wypadku. Definicja ta wypracowana została przez wieloletnie orzecznictwo. I tak przyczyną zewnętrzną wypadku może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego zdolny w istniejących warunkach wywołać szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1999 r. w sprawie II UKN 87/99 opublikowany w OSNAP 2000/20/760).

W uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów z dnia 11 lutego 1963 w sprawie III PO 15/62 opublikowanej w OSNC 1963/10/216 Sąd Najwyższy wskazał, że „przyczyną sprawczą - zewnętrzną zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny (tzn. niewynikający z wewnętrznych właściwości człowieka), zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym znaczeniu przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, zwierzę, siły przyrody, lecz także czyn innego osobnika, a nawet praca i czynność samego poszkodowanego. Podobny pogląd wyraził również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 stycznia 1998 r. wydanym w sprawie II UKN 483/07 opublikowanym w OSNP 1999/2/64.

Na gruncie ustalonego stanu faktycznego, należy w sposób jednoznaczny stwierdzić, że ugryzienie przez psa miało charakter zewnętrzny. Do ugryzienia doszło, w momencie próby założenia kagańca zwierzęciu, co jest standardową procedurą w wypadku transportu niespokojnego psa do lecznicy. Czynności te należy zaliczyć do obowiązków technika weterynarii.

Organ rentowy dysponując jednak zbliżonym materiałem dowodowym odmiennie ocenił wypadek ubezpieczonej. Z argumentacji zawartej w zaskarżonej decyzji, jak i odpowiedzi na odwołanie od niej wynika, iż zdaniem organu ubezpieczona nie otrzymała delegacji od pracodawcy do wykonywania czynności pracowniczych poza miejscem pracy, samowolnie opuściła swoje stanowisko pracy i bez wiedzy pracodawcy udała się na miejsce zdarzenia.

W ocenie Sądu ubezpieczona dowiodła, że czynności pracownicze poza miejscem pracy wykonywała na podstawie polecenia przełożonej M. S.. Potwierdzają to zeznania złożone przez nią samą oraz zeznania złożone przez świadka M. S., która wyraźnie stwierdziła, że była kierowniczką lecznicy, w której pracowała ubezpieczona, była jej bezpośrednią przełożoną oraz wydała jej polecenie udania się na miejsce zdarzenia w celu zabezpieczenia i przetransportowania niespokojnego psa do lecznicy. Zeznania te w pełni korespondują z zeznaniami ubezpieczonej oraz zgromadzonymi dowodami w dokumentach.

Potwierdzeniem zaistnienia wypadku są również zapisy zamieszczone w karcie leczenia ambulatoryjnego i szpitalnego placówek, w których udzielano pomocy ubezpieczonej. Przede wszystkim sama ubezpieczona konsekwentnie

relacjonowała okoliczności wypadku tak w postępowaniu przed organem, jak i w postępowaniu sądowym. Jej zeznania w pełni korespondują ze zgromadzonymi dowodami z dokumentów. Sąd nie dopatrył się jakichkolwiek okoliczności podważających wiarygodność zeznań ubezpieczonej oraz świadka M. S., która nie jest już pracownikiem zainteresowanego A. P., a zatem nie miała interesu w składaniu zeznań na korzyść jednej ze stron procesu.

Sąd nie dał wiary zeznaniom zainteresowanego A. P.. Zainteresowany nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia z dnia 5 sierpnia 2014 r. Do lecznicy przyjechał dopiero po wypadku ubezpieczonej, gdyż wcześniej przeprowadzał operację poza lecznicą w K., a zatem nie mógł wiedzieć czy M. S. wydała ubezpieczonej polecenie służbowe wyjazdu na wizytę domową. Sąd uznał, że treść zeznań zainteresowanego jest determinowana obawą przed konsekwencjami braku przeszkolenia w zakresie BHP osób zatrudnionych przez niego w lecznicy dla zwierząt, co mogłoby skutkować ukaraniem go za wykroczenie jako pracodawcy.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd doszedł do wniosku, że zdarzenie z 5 sierpnia 2014 r. powinno być zakwalifikowane ze względu na nagłość, przyczynę zewnętrzną i związek z pracą jako wypadek przy pracy. Tym samym Sąd uznał, że ubezpieczonej przysługuje prawo do zasiłku chorobowego z tytułu niezdolności do pracy powstałej na skutek wypadku przy pracy.

Mając na uwadze wszystko powyższe, Sąd, w oparciu o art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonej prawo do zasiłku chorobowego za okres od 6 sierpnia 2014 r. do 3 grudnia 2014 r. w wysokości 100% podstawy wymiaru w związku z wypadkiem przy pracy w dniu 5 sierpnia 2014 r.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)